

poczta: ul. Spacerowa 42, 83-000 Pruszcz Gd.

poczta el.: [jmj@energokod.gda.pl](mailto:jmj@energokod.gda.pl)

tel.: +48-609-170-742

pesel: 78071204317

Do: Amnesty International Polska

Sapieżyńska 10a

00-215 Warszawa

tel: 693 800 001

email: [amnesty@amnesty.org.pl](mailto:amnesty@amnesty.org.pl)

## Do Amnesty International Polska: Prośba o Pomoc Dla Prześladowanego Jacka Marcina Jaworskiego

Poniżej przedstawiam zarys mojej sprawy. Niektóre istotne szczegóły znajdują się na końcu w zał.

Na podst. s. <https://www.amnesty.org.pl/nasze-akcje> określami nast. obszary w jakich naruszane są moje prawa człowieka, oraz prawa obywatela UE i obywatela III Rzeczy (pospolitej):

1. **Dyskryminacja w biznesie:**
  1. W latach 2017-2022 pracowałem w 3 polskich firmach w charakterze programisty C++. Z każdej z tych firm byłem wyrzucony na bruk bez podania przyczyn, mimo pełnego zaangażowania i sumiennego wykonywania moich obowiązków, oraz mimo aktywnej postawy wobec pojawiających się wyzwań i problemów. Od końca maja 2022r. wysłałem blisko 400 podań do firm z terenu całej Polski w sprawie przyjęcia do pracy, jednak obecnie żadna firma na moje podania nie odpowiada. Moje ostatnie podanie dostępne jest na mojej s. WWW: <https://energokod.pl/monografie/Najnowsze%20Podanie%20o%20Prac%C4%99.pdf>.
2. **Pozbawienie wolności:**
  1. W 1978r. zaraz po moim narodzeniu, zostałem porwany od moich biologicznych rodziców przez meneli. Następnie ci meniele sprzedali mnie za 10 000 tys. starych zł. (1zł. nowych) p. Jaworskim ze Spacerowe 42 w Pruszczu Gd. Od tamtej pory praktycznie jestem ich więźniem na Spacerowej 42 w Pruszczu Gd. Przez zмовę polskich bogaczy nie mogę zapracować na własny majątek by opuścić to przeklęte SS-mańskie osiedle!!! Jedynie w okresie od 2020-06-20 do 2021-06-19 zdołałem wynająć mieszkanie w Gdyni w bloku przy ul. Komandorskiej. Ale po roku właścicielka kazała mi się wynosić. Wtedy zrozumiałem że tak mnie chcą traktować, z tego powodu, oraz z powodu niepewności co do mojego dalszego zatrudnienia wróciłem na Spacerową 42 do Pruszcza Gd.
  2. W latach 2004-2013 na wniosek domowników, p. Henryki i Jana Bernarda, byłem 5 krotnie więziony w psychiatryku (na gdańskim Srebrzysku). Obecnie znowu próbują mnie tam wsadzić (już zapadł w tej sprawie wyrok w sądzie rejonowym w Gd.), mimo że co miesiąc biorę mocne leki psychotropowe w zastrzykach, mimo braku u mnie jakichkolwiek zaburzeń psychicznych (nawet się nie zakochałem nieszczęśliwie), mimo braku u mnie jakichkolwiek naruszeń prawa, mimo mojej pedantycznej uczciwości i moralności, mimo samodzielnego załatwiania wszystkich moich wszystkich spraw i mimo faktycznie samodzielnego życia (sam załatwiam swoje sprawy urzędowe i medyczne, sam sobie robię zakupy, sam gotuję, sam piorę, sam dbam o higienę i o czystość w moim pokoju i w domu). Tą skandaliczną i bulwersującą zbrodnię sądową dobrze naświetliłem w apelacji od wyroku sądu rejonowego w Gd. jaką udostępniam na mojej s. WWW: <https://energokod.pl/rozkazy/Rozkaz%2016-2025:%202025-06-19%20Apelacja%20Do%20Wyroku%20S%C4%85du%20Rej.%20w%20Sprawie%20IV%20RNs%20295-23.pdf>, dodatkowo treść tego dok. przytaczam w zał. 1. Apelacja.
3. **Prawa seksualne i reprodukcyjne**
  1. W trakcie mojego pobytu na Spacerowej 42 byłem kilkakrotnie gwałcony zarówno przez kobiety jak i przez pedałów. Szczegółowy opis tych gwałtów zamieszczam w zał. 2. Gwałty.
  2. Często budzę się z podrażnionym odbytem i czasem z towarzyszącym temu silnym wzwodem. Mimo, że nie mam snów erotycznych. I mimo że z powodu mocnych leków psychotropowych prawie wcale nie odczuwam fizycznej przyjemności z penisa (przez to jakiegokolwiek czynności seksualne z mojej s. nie mają już żadnego sensu).
4. **Sądownictwo i praworządność:**
  1. Patrz p. Pozbawienie wolności p. 2.
5. **Prawa człowieka w Polsce:**
  1. Od lutego 2012r. tajna policja w III Rzeczy (pospolitej) narusza „Powszechną Deklarację Praw Człowieka” z Paryża z 1948r., art. 18, cytat: „Każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii;”, ten p. narusza się na 2 sposoby:
    1. Nie mam swobody myśli: tajna policja w III Rzeczy (pospolitej) wynajmuje Szaraki żeby ze mną gadały w myślach. Szaraki gadają do mnie w myślach „sztafetowo” (czyli na zmianę) dzień i noc już prawie 14 lat!!!
    2. Nie mam swobody religii: Nie mogę uzyskać z KRK dokumentu jasno stwierdzającego akceptację mojej decyzji o apostazji (czyli wystąpienia z KRK). Cynicznie i b. niechętnie KRK wydaje „świadczenie chrztu z adnotacją”. Jednak moim zdaniem coś takiego tylko potwierdza przynależność do KRK.

3. Stale jestem poddawany zabiegom medycznym bez mojej zgody: często rano znajduję na swoim ciele ślady po zastrzykach oraz większe krosty jakby po mikrooperacjach (np. we wrz. 2025r. miałem kilkanaście takich śladów na szyi i długo się one goiły), znajduję też nieuzasadnione siniaki i krwawe ślady obtarć nieznanego pochodzenia.
4. Stale jestem poddawany działaniu jakiegoś rodz. promieniowania przez które nie mogę spać w nocy i jestem b. senny w ciągu dnia. Dawniej jedynie 4 dni po zastrzyku spałem dzień i noc. Teraz wcale nie mogę w nocy spać i odsypiam noc przez większą część dnia. Na 100% nie jest to kwestia przyjmowanych zastrzyków psychotropowych, ani spożywanej przeze mnie żywności, ani wypijanych przeze mnie napojów.
6. Edukacja: Mimo, że zdałem nową maturę po 17 latach od ukończenia technikum, to nie mogę studiować na polibudzie gdańskiej ani wieczorowo ani zaocznie żadnego nowoczesnego kierunku: ani elektroniki, ani telekomunikacji, ani automatyki, ani robotyki, ani mechatroniki ani nawet fizyki technicznej. Po prostu takie kursy są tylko na studiach dziennych. W dodatku na wszystkich studiach zaocznych jest teraz 7 sem. z j. ang. (mimo, że dawniej na takich kursach wcale nie było j. obcego). Przez to przykładowo studia z informatyki stają się studiami z filologii angielskiej.
7. Inwigilacja: Non-stop na moim kompie siedzą „chamscy krakerzy z tajnej policji”. Co chwilę mi coś psują. Tak się dzieje mimo że od 2020r. używam tego samego sys. op. i tego samego oprogramowania (Kubuntu 20.04). Specjalnie nie instaluję nic nowego, bym nie musiał grzebać we wszystkich moich skryptach, bibl. i prog. A mimo tego nawet sprawdzone i wielokrotnie używane skrypty nagle przestają działać.
8. Aktywizm: Te wszystkie szyskany tłumaczę moja działalnością aktywistyczną jaką prowadzę za pomocą mojej s. WWW <https://energokod.pl> w oparciu o wyniki moich prac nad filozofią Totalizmu. Wg mnie moi prześladowcy z tajnej policji dysponują technologią, dzięki której mogą szpiegować co się będzie działo w przyszłości. Wracając do Totalizmu, odkrył go w 1985r. prof. Jan Pająk z NZ. Totalizm prof. Pająk podał w zakłamej formie: atrakcyjnej dla pospólstwa i fałszywą od s. naukowej. Natomiast ja tą filozofię naprawiłem i uzupełniłem. W toku tych prac okazało się jak Stwórca i Bogowie oceniają ludzi (przez zbiór Wskaźników Moralnej Poprawności), jakie jest Najważniejsze Prawo Wszystkich Wszechświatów Fizycznych, jakie są możliwe 3 drogi kariery dla ludzi w Naszym Wszechświecie Fizycznym: droga dobra i moralności (Totaliztyczna), droga moralności i zła (nazistowska) oraz droga zła i nie moralności (pasożytnicza). W oparciu o te ustalenia stworzyłem zalecenia jak robić karierę intelektualną, fizyczną i ekonomiczną we Wszechświecie Fizycznym (takim jak nasz). Stworzyłem propozycje nowych praw: praw człowieka (zamiast bubla prawnego z Paryża z 1948r.), zasady opieki nad zwierzętami, zasady ochrony roślin, nową sprawiedliwą ustawę o prawie autorskim (zamiast bubla z 1994r.), nową sprawiedliwą i weryfikowalną ordynację wyborczą (zamiast obecnego bubla), reformę sędziowską eliminującą samowolę sędziów i reformę gospodarczą otwierającą drogę kariery przedsiębiorcy dla każdego zdolnego, uczciwego, solidnego, wykształconego i pracowitego Polaka. Ostatnio nawet wyjaśniła się historia naszego układu słonecznego, czyli historii ludzkości. Wszystkie te tematy podjąłem w monografii Ideologia Geniuszy-Mocarzy którą udostępniam całkowicie bezpłatnie na mojej s. WWW <https://energokod.pl/monografie/Ideologia%20Geniuszy-Mocarzy.pdf>. Oprócz tego postuluję inne postępowe idee takie jak zupełnie nowy system edukacji: <https://energokod.pl/monografie/Sztuka%20Edukacji.pdf>. Dodatkowo na mojej s. WWW w sekcji „Raporty Totaliztyczne” ujawniam prawdziwe, pasożytnicze oblicze naukowców, wielkich korpo i rządów. Dodatkowo na mojej s. komentuję wartościowe lub z jakichś powodów ważne ks. jakie czytam. W wielu przypadkach ujawniam w ten sposób jak po chamsku traktują swoich czytelników aut. ks. wydawanych w III Rzeczy (pospolitej).

Uprzejmie proszę Amnesty International Polska o pomoc w obliczu szalonych przestępców w togach, wobec których jestem całkowicie bezsilny i bezradny, a którzy dążą do ponownego uwięzienia mnie w psychiatryku i to w sytuacji gdy tak naprawdę „nic konkretnego na mnie nie mają”. Uprzejmie proszę też Amnesty International Polska o wsparcie we wszystkich pozostałych ww. szyskanach.

.....  
**JACEK MARCIN JAWORSKI**

ZAŁĄCZNIKI:

Zał. 1. Apelacja:

Jacek Marcin Jaworski

poczta: ul. Spacerowa 42, 83-000 Pruszcz Gd.

poczta: [jaworski1978@adres.pl](mailto:jaworski1978@adres.pl)

tel.: +48-609-170-742

pesel: 78071204317

Pruszcz Gd. 2025-06-19, czw.

Do: II Wydział Cywilny Rodzinny

Sekcja do Spraw Rodzinnych Odwoławczych

ul. 3 Maja 9A

80-802 Gdańsk

## **Apelacja Do Wyroku Sądu Rej. w Sprawie IV RNs 295/23**

**ROZKAZUJĘ SĄDOWI OKRĘGOWEMU W GDAŃSKU, II WYDZIAŁ CYWILNY RODZINNY SEKCJA DO SPRAW RODZINNYCH ODWOŁAWCZYCH, NATYCHMIAST UCHYLIĆ WYROK IV WYDZ. SĄDU REJONOWEGO W GD-PD W GDAŃSKU Z D. 2025-06-17,**

**WTO. W SPRAWIE IV RNS 295/23 I UNIEWINNIĆ MNIE WOBEC EWIDENTNIE KRETYŃSKICH ZARZUTÓW OSKARZYCIELI (ZIDIOCIAŁYCH KRETÓW Z TAJNEJ POLICJI CZYLI p. JANA BERNARDA JAWORSKIEGO I p. HENRYKI MALECKIEJ-JAWORSKIEJ Z UL. SPACEROWEJ 42 W PRUSZCZU GD.).**

Uzasadnienie tej decyzji:

1. **WASZE SĄDY SĄ PO PROSTU ZA GŁUPIE NA TO BY MNIE SĄDZIĆ.** Jest to normalne, bo istoty niższe nie rozumieją istot wyższych. Do waszej wąskiej świadomości nie może dotrzeć, że ja jestem TOTALIZTĄ NAUKOWYM, czyli szczytową formą istot ludzkich. Natomiast wy, oraz p. Jaworscy, oraz psychiatrzy jesteście po prostu pasożytami, czyli najniższą formą istot ludzkich, a ściślej mówiąc jesteście podludźmi.

Ja po 2014r. przeszedłem przemianę wewnętrzną, naprawiłem błędy swojej młodości robiąc nową legalną maturę i podejmując pracę i od tamtej pory żyję pedantycznie moralnie – zgodnie z filozofią Totalizmu. Po 2020r. rozwinąłem filozofię Totalizmu w Ideologię Geniuszy-Mocarzy. Jak dalej wydaje się wam, że to żart to zapraszam na moją s. WWW <https://energokod.pl> gdzie w całości darmowym dok. PDF <https://energokod.pl/monografie/Ideologia%20Geniuszy-Mocarzy.pdf> m.in. podaję jak należy sprawiedliwie sądzić ludzi. Tam też podaję dlaczego nie macie prawa mnie sądzić. Tam też podaję jak wami – pasożytami – brzydzi się Stwórca, oraz Bogowie i Totalizci tacy jak ja;

2. **JA JESTEM DOBRYM CZŁOWIEKIEM, DAŻĘ DO DOSKONAŁOŚCI, CZYLI PEDANTYCZNEGO PRZESTRZEGANIA PRAW MORALNYCH I CZYNIĘ TO Z PEŁNYM PRZEKONANIEM, DLATEGO SAM MOGĘ SPRAWIEDLIWIE OCENIAĆ MAJĄC PO SWOJEJ S. STWÓRCĘ I BOGÓW.** Jest to znane jako zasada „człowiek dobry sam stanowi prawo”,

cytat: *„Człowiek dobry sam stanowi prawo” to sformułowanie, które nawiązuje do idei prawa naturalnego, zakładającej, że pewne zasady moralne i prawa są wrodzone człowiekowi i nie muszą być ustanawiane przez władzę państwową. Oznacza to, że człowiek, kierując się swoim rozumem i sumieniem, jest w stanie rozpoznać i postępować zgodnie z normami moralnymi, które można uznać za uniwersalne i niezmiennie.”*

W tym cytacie chodzi o to, że człowiek dobry dzięki sumieniu zna prawa boskie. Jednak Totalizm poszedł dalej i obok sumienia wypracował dalszych 16 takich narzędzi, zwanych Wskaźnikami Moralnej Poprawności, które również są używane przez Stwórcę i Bogów. Na tej podstawie stwierdzam, że moje rozkazy są ważniejsze niż wyroki waszych zgniłych sądów, które prymitywnie respektują tylko prawa fizyki oraz szatańsko stosują wybrane prawa ludzkie, a ignorują wszystkie pozostałe prawa w tym pozostałe prawa które sami stanowiliście, oraz ignorują prawa Wszechświata, czyli Mechanikę Totaliztyczną i Mechanikę Ekonomiczną, oraz ignorują prawa boskie wymienione w Biblii oraz ignorują mądrości ludowe zawarte w przysłowiach. Setki tysięcy art. martwego prawa które uchwaliliście jest charakterystyczne w ustawodawstwie pasożytów – i ja je nazywam martwymi robakami moralnymi.

cytat: *„Kontekst filozoficzny:*

*Teoria prawa naturalnego była obecna w myśli filozoficznej od starożytności i ma swoje korzenie w pracach takich myślicieli jak Arystoteles czy Cynceron. W średniowieczu rozwijana była przez Tomasza z Akwinu, który twierdził, że prawo naturalne jest odzwierciedleniem wiecznego prawa Bożego. W nowożytności, myśliciele tacy jak John Locke czy Immanuel Kant również rozwijali koncepcje prawa naturalnego, kładąc nacisk na rozum i godność człowieka jako podstawę dla norm moralnych.”*

źródło: odp. wyszukiwarki google.com na hasło „człowiek dobry sam stanowi prawo”.

**PO ZA TYM POWTÓRZE: ANI OSKARŻENIE ANI SĄD NIE WYKAZAŁ MI ZŁAMANIA JAKIEGOKOLWIEK PRAWA, NAWET NIE WYKAZALIŚCIE MI ZAMIARU ZŁAMANIA PRAWA – NAWET TEGO KTÓRE WY SAMI SOBIE Z SUFITU WZIELIŚCIE I KTÓRE CIĄGLE ZMIENIACIE NA POTRZEBY USTAWIANIA WYROKÓW SĄDOWYCH. NATOMIAST BADANIA PRAWDZIWYCH PRAW WSZECHŚWIATA USTANOWIONYCH PRZEZ STWÓRCĘ WAS NIE INTERESUJĄ – A JA TE PRAWA OPISUJĘ NA MOJEJ S. WWW W CAŁKOWICIE DARMOWYM DOK. PDF <https://energokod.pl/monografie/Ideologia%20Geniuszy-Mocarzy.pdf>.**

3. **WASZE SĄDY ODWALAJĄ MANIANĘ:** nie czytają ze zrozumieniem przesyłanych przeze mnie dok. - sędzia udaje, że te dok. wcale nie istnieją. **SĘDZIA SĄDU RODZINNEGO NIE BYŁA W STANIE PRZEPROWADZIĆ ŻADNEGO DOCHODZENIA W MOICH SPRAWACH RODZINNYCH, CO OZNACZA, ŻE ALBO MOJA SPRAWA CAŁKOWICIE JĄ PRZEROSŁA, ALBO WYROK W MOJEJ SPRAWIE BYŁ Z GÓRY USTALONY** – tematy które powinny być, a nie zostały zbadane, podaję niżej. Sędzia nie była w stanie przesłać mi wezwania na rozprawę (o rozprawie w d. 2025-06-12, czw. poinformowała mnie łaskawie p. Henryka wieczorem 11cze., śro.). Sędzia nie była w stanie przesłać mi opinii (prze) biegłego psychiatry. Ta korespondencja na 100% nie została do mnie wysłana bo tylko ja mam klucz do skrzynki pocztowej na Spacerowej 42 (bo ja tą skrzynkę kupiłem). Sędzia nie chce się zapoznać z moją odp. na kłamstwa (prze) biegłego psychiatry. Mimo, że zrezygnowałem z obrońcy z urzędu, sędzia wypłaca mu honorarium za niewykonane usługi. Sędzia nie jest w stanie przychodzić punktualnie na rozprawy i każdorazowo spóźnia się po 15-20min.;
4. **SĘDZIA WCALE NIE ODNIOSŁA SIĘ DO TREŚCI PRZESYŁANYCH PRZEZE MNIE DOK.:** ani do mojej odp. na zarzuty oskarżenia, ani obszerne przykłady codziennych szykan p. Jaworskich – które wskazują na etatowe wykonywanie przez nich zaplanowanej, kreciej roboty na zlecenie tajnej policji;
5. **SĘDZIA SĄDU RODZINNEGO NIE ZAINTERESOWAŁA SIĘ KOMPLETNIE ŻADNYM SYGNALIZOWANYM, W PRZESYŁANYCH PRZEZE MNIE DOK., PRZESTĘPCZYCH DZIAŁAŃ P. JAWORSKICH:** ani tym czy pracują oni na zlecenie tajnej policji, ani że są oszustami maturalnymi, ani tym, że p. Henryka jest sowiecką agentką przerzuconą z terenu ZSRR/CCCP w wieku ok. 7lat, która została zakonspirowana przez KGB (w j. ang. „kej-dzi-bi”) w rodz. zastępczej Maleckich w Reszlu na Warmii, ani tym że p. Henryka w tym życiu nigdy nie była w ciąży – a przecież to powinien móc stwierdzić

każdy lekarz, a nawet każdy dorosły człowiek, ani tym, że p. Jan Bernard kłamie że nie był w partii PZPR, mimo że kiedyś przede mną się wygadał, że chodził do „szkoły aktywu” (gadał, że tam zalecano im by gadać tekstami z filmów kinowych). ani tym, że p. Jan Bernard usurpuje sobie, że wybudował dom przy ul. Spacerowej 42 w Pruszczu Gd. (który prawdopodobnie wybudowali niewolnicy Hitlera na potrzeby mieszkaniowe oficerów SS obozu koncentracyjnego który przylegał do naszego osiedla), ani tym, że prawdopodobnie w poprzednim życiu zamordował mnie p. Jan Bernard (o moim poprzednim życiu wspominała mi w 1985r. w SP nr 3 w Pruszczu Gd. wychowawczyni kl. 1A p. Karwacka), ani tym że p. Jaworscy kupili mnie od meneli którzy porwali mnie zaraz po urodzeniu moim prawdziwym rodzicom po to by mnie zniszczyć w przybranej rodz. Jaworskich (po to żebym za partactwa życiowe został potępiony po śmierci na kol. Sądzie Ostatecznym), ani że przybrana rodz. Jaworskich to banda klaunów którzy kompletnie nie są podobni do siebie, więc te klauny nie są wcale spokrewnione, podobnie bandą zupełnie niepodobnych do siebie klaunów jest rodz. p. Maleckich (w której KGB zakonspirowało Rosjankę p. Henrykę), ani tym, że ledwo po tym gdy nauczyłem się chodzić zostałem zawleczony przez p. Jaworskich do sąsiadów ze Spacerowej 33 gdzie mnie zgwałciła sąsiadka i w wyniku tego zaszła w ciążę i urodziła chłopca, którego p. Jaworscy od niej kupili i kazali mi go nazywać „bratem Arkadiuszem” (a mnie zahipnotyzowali żebym zapomniał, że p. Henryka udawała ciążę (nosząc wojskowy wór na brzuchu), co mnie wtedy b. śmieszyło, bo wydawało mi się bezdennie głupie). **TE WSZYSTKIE REWELACJE MOGŁY BYĆ TERAZ UJAWNIONE TYLKO DLATEGO, ŻE HIPNOTYCZNE KASOWANIE PAMIĘCI NIE DZIAŁA PRZEZ CAŁE ŻYCIE I NA STARE LATA POWRACAJĄ POKASOWANE WSPOMNIENIA Z DZIECIŃSTWA I Z MŁODOŚCI.** Jest to logiczne, bo inaczej ofiara wojskowej odmiany hipnozy robionej dzieciom przez tajną policję nigdy nie miała by szansy tych spraw odkręcić;

6. Sędzia ogłaszając wyrok stwierdziła, że konieczne jest umieszczenie mnie w szpitalu psychiatrycznym, po to by ulżyć mi w cierpieniu. **PODZAS GDY TO SZPITALA PSYCHIATRYCZNE, KTÓRE SĄ CZĘŚCIĄ SYSTEMU RESOCJALIZACJI, POWODUJĄ WIELKIE CIERPIENIE PSYCHICZNE U WSZYSTKICH W NICH OSADZONYCH.** Ja łącznie odsiedziałem już ponad 2lata i dość mam tych represji;
7. Sędzia ogłaszając wyrok stwierdziła, że umieszcza mnie w szpitalu psychiatrycznym bo zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mój stan zdrowia się pogorszy. U każdego człowieka stan zdrowia może się pogorszyć, a **WSPÓŁCZESNA ZIEMSKA MEDYCYNA KOMPLETNIE SOBIE NIE RADZI Z ŻADNYM PROBLEMEM UMYSŁOWYM (WYNIKA TO Z GŁUPIEGO, ATEISTYCZNEGO PODEJŚCIA „A POSTERIORI”, ZAMIAST STOSOWANIA PODEJŚCIA „A PRIORI”). W DODATKU, BIORĄC POD UWAGĘ MOJE OSZAŁAMIAJĄCE OSIĄGNIĘCIA INTELEKTUALNE Z OSTATNICH LAT, JASNE JEST, ŻE JESTEM W CORAZ LEPSZEJ KONDYCJI UMYSŁOWEJ.** I jest tak na przekór ciągłemu szprycowaniu psychotropami, przy częstym odkrywaniu na moim ciele śladów po innych, nieznanach zastrzykach, oraz śladów po precyzyjnych zabiegach chirurgicznych, podtruwaniu, narkotyzowaniu, hipnotyzowaniu, nagłym blokadom świadomości po których mam podrażniony odbył, szkodliwemu napromieniowywaniu, hałasowaniu, zadymianiu, zimnemu wychowowi, atakach telepatycznych, stosowaniu technik mind-control (w tym opartych na SI), ciągłemu szpiegowaniu (np. p. Henryka wielokrotnie mi udawadniała, że widzi i czuje przez ściany, a do tego słyszy moje myśli – ona nazywa to „wrodzoną intuicją”, ale powinna dodać „z KGB”) i ciągłym sabotażom i gadaniu w myślach dzień i noc przez tajną policję.
8. **OD 2012R.,** w którym po raz ostatni tajna policja atakowała mnie sztucznymi uczuciami, **NIE MIAŁEM ŻADNYCH EPIZODÓW PSYCHOTYCZNYCH.** Obecnie tajna policja nie atakuje mnie sztucznymi uczuciami, a jej ataki telepatyczne ograniczają się do gadania kłamstw przetykanych „wizjami świetlanej przyszłości”. Ale to nic nowego, bo te głosy tak do mnie gadają od lutego 2012r. Po za tym gdy ostatnio siedziałem w psychiatryku, to mimo że trwało to aż 8mieś., to jednak psychiatrzy nie zdołali opracować skutecznej kuracji przeciwko tym głosom. Co zresztą mnie nie dziwi, bo przecież to tak jak leczenie z gadania przez sprytny tel. Więc głosy to jest sprawa techniczna a nie umysłowa.
9. Dla pełnej jasności sytuacji: **JA NIE POTRZEBUJĘ „MOCNIEJSZEJ”, ANI „NOWOCZESNIEJSZEJ” CHEMIOTERAPII PSYCHOTROPAMI, TYLKO PRACY!!!** Ponad 3lata temu zostałem wyrzucony na bruk bez żadnego uzasadnienia. Było tak mimo tego, że byłem głównym programistą w zespole, którego produkt (Posnet Pospay Online) zdobył 1. nagrodę na ogólnopolskich targach ReailShow2019. Wyrzucili mnie na bruk mimo tego, że zawsze wykonywałem wszystkie swoje zadania z pełnym zaangażowaniem i ściśle wg otrzymywanych instrukcji. Wyrzucili mnie na bruk mimo że do pracy miałem najdalej, a zawsze byłem pierwszy w pracy (o 6:00 a często nawet wcześniej). Od ponad 3lat polscy bogacze nie chcą dać mi pracy. **MOGĘ SĄDOWI DOSTARCZYĆ LISTĘ TYCH FIRM, Z TERENU CAŁEJ POLSKI, DO KTÓRYCH WYSYŁAŁEM PONAD 270 PODAŃ O PRACĘ W CIĄGU TYCH 3LAT, ŻEBYŚCIE TYCH WSZYSTKICH BOGATYCH WARIATÓW ZWALCZAJĄCYCH LUDZI ZA ICH ZALETY, MOGLI WYŁAPAĆ I WYSŁAĆ DO PSYCHIATRYKA – BO TAM JEST ICH MIEJSCE, A NIE MOJE.**

.....  
**JACEK MARCIN JAWORSKI**

Załącz. 2. Gwałty:

1. Pierwszy raz mnie zgwałcili gdy byłem niemowlęciem, zaraz po tym gdy tajna policja porwała mnie i umieściła na Spacerowej 42 w Pruszczu Gd. Ten bydlak, Jan Bernard (to przykrywka ojczyrna), przylażł do pokoju w którym leżałem w łóżeczku z wysokimi, drewnianymi barierkami. I zaczął mnie w myślach wyzywać, ja wtedy zacząłem wyzywać tego bydlaka. Wtedy on powiedział, że mnie zgwałci i spytał "Jak wolisz w buzię czy w dupę?". Ja wtedy zdębiałem. A on powiedział, "To w buzię.". I zrobił to ten bydlak! Sam nie wiem jak to przeżyłem! Potem przyszła p. Henryka (to przykrywka macochy) i wycierała mi ospermioną buzię. Po tym usłyszałem głos w głowie "Po tym zostanie ci grymas na ustach.". Dodatkowo od tamtej pory mam maskę na górnej wardze i po wew. s. policzków.

2. Drugim razem było to ok. 1980r. Zaczęło się od tego, że gdy zacząłem chodzić, to zobaczyłem na ul. sąsiadkę ze Spacerowej 33 i wydawało mi się, że jest ładna. Jednak nawet tego nie powiedziałem, ale tajna policja i te domowe kanalie wiedziały to od razu. Wkrótce zaczęli mi zarzucać, że "Spodobała ci się sąsiadka" i zawlekli mnie do niej na Spacerową 33 w Pruszczu Gd., rozebrali, szarpiąc mojego penisa wywołali wzwód, a potem zmusili bym się położyć na tej babie i kazali mi się ruszać tak jak przy ruchaniu. Ja się dziwiłem co się dzieje z tą babą, bo zaczęła głośno jęczeć - jak to baba przy stosunku. Nie wiedziałem czy przy-  
padkiem nie cierpi. Ale kazali mi ją ruchać dalej.

Po wszystkim te kanalie spytały mnie "Czy to było z własnej woli?", ja oczywiście powiedziałem, że "Nie!".

Potem jeszcze 2x mnie gwałcili gdy byłem przytomny (jednak nawet obecnie wielokrotnie budzę się z piekącym odbytem, co by wskazywało, że ktoś się nim bawi gdy jestem nieprzytomny we śnie lub przy blokadzie świadomości, bo to też potrafi tajna policja):

3. W 1994r. w kl. ID w Technikum Łączności w Gd. - opisałem to w:

[https://energokod.pl/raporty-totalizacyjne/14.%20Nauka%20i%20Praca%20Programisty%20C++%20w%20III%20Rzeczy%20\(pospolitej\).pdf](https://energokod.pl/raporty-totalizacyjne/14.%20Nauka%20i%20Praca%20Programisty%20C++%20w%20III%20Rzeczy%20(pospolitej).pdf), cytat:

„W 1. kl. łączności miało miejsce obrzydliwe zdarzenie o którym skasowano mi pamięć i dopiero wiele lat później przypomnieli mi to Szaraki. Pewnego dnia jesienią 1994r. byłem w łączności w Gd, z innymi kol. z 1D w sali na parterze. Nagle wparowali tam starsi „obcy chłopcy” i wygonili moich kolegów. Okazało się, że to były pedały (Szaraki twierdzą, że po to była tam zawódka by trzymać tam pedałów do gwałcenia niechcianych kotów co na przekór trudnościom jakoś się wbili do Technikum Łączności). Przytrzymali mnie i wydymali. Na koniec zrobili zastrzyk w udo (ze świstem sprężonego powietrza - taki jak na filmach sensacyjnych) po którym natychmiast straciłem przytomność. Wieczorem obudziłem się w domu przy Spacerowej 42 w Pruszczu Gd. Kompletnie bez jakichkolwiek wspomnień. Gdybym cokolwiek z tego pamiętał to już bym nie postawił nogi w łączności.”

4. Jesienią 1999r. w nocy z nie. na pon. Było w domu przy ul. Spacerowej 42 w Pruszczu Gd. (czyli tam gdzie mnie umieściła tajna policja po porwaniu z domu rodzinnego i gdzie przebywam do tej pory). W nie. wieczorem wykąpałem się i zmieniłem piżamę i pościel. Gdy się położyłem spać, ku mojemu zdumieniu do mojego pokoju weszła naga dziewczyna. Zaczęła wygadywać, że jest "pocieszycielką" i że „wie, że cierpię, bo nie mam dziewczyny”. Mówiła, że "wszyscy to wiedzą". Wtedy zaproponowała mi stosunek. Mi się wydawała wtedy b. ładna, ale spytałem czy ma jakieś choroby. Ona odp. że nie wie by miała jakieś choroby. Wtedy ją wydymałem. Po czym ona spytała mnie "Czy to było dobrowolne?". Ja się zastanowiłem i powiedziałem, że nie, bo ona naga weszła do mojej sypialni. Wtedy ona ze smutkiem powiedziała mi: "Nie wiesz co cię czeka.". Jednak ja nie zmieniłem zdania.

W pon. rano kompletnie nic z tego nie pamiętałem. Jednak gdy poszedłem do kibla ku mojemu zdumieniu zobaczyłem ubite i sklejone włosy łonowe oraz obfity śluz pod napletkiem. Jednak nawet wtedy nic mi się nie przypomnielo. Pamiętam, że od tamtego poranka mam maskę na napletku. Dopiero po latach zacząłem sobie przypominać wydarzenia tamtej nocy.

Ok. 3 lata później kiedy już miałem problemy z tajną policją (latem 2002r. zaczęli zaganiać mnie do psychiatryka), byłem w bibliotece miejskiej w Pruszczu, bo chciałem wypożyczyć jakąś ks. przygodową, jednak odmówiono mi takiej lektury i w zamian zaproponowano kryminały. Niczego wtedy nie wypożyczyłem, ale gdy wchodziłem do tej biblioteki na schodach widziałem w wózku śpiącego chłopca w wieku ok. 2 lat. To było dla mnie uderzające, pomyślałem "Dziecko śpi na chłodzie!?!". Gdy wszedłem niezwykle piękna dziewczyna od razu wzięła to dziecko do środka. I gadała do bibliotekarki coś takiego jakby sama wychowywała tego chłopca. Gdy wracałem do domu czułem ruch ziemi pod nogami. Było to trzęsienie ziemi w d. 2002-10-31, czw. Być może że to była ta sama dziewczyna co mnie odwiedziła 3 lata wcześniej w nocy, a ten chłopiec mógł być moim kol. synem. Nigdy więcej już ich nie widziałem, mimo że widywałem podobne dzieci w podobnym wieku w dziesięcioleciach późniejszych.

To trzęsienie ziemi jest udokumentowane w wiki:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Trz%C4%99sienie\\_ziemi\\_w\\_Molise\\_\(2002\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Trz%C4%99sienie_ziemi_w_Molise_(2002))